

# GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Robotnicy --- kapitaliści

Zmęczona ciężarami życia po wojnie Europa zwraca coraz częściej wzrok z zazdrością w stronę szczęśliwego Nowego Świata. Wzrost dobrobytu w Stanach Zjednoczonych zdumiewa Europejczyka, ale nie widzi on najczęstiej, że po tamte, stronie oceanu poza wzrostem dobrobytu odbywa się proces historyczny ogromnej doniosłości. Znakomity ekonomista amerykański prof. Carver pisze: „Rewolucja ekonomiczna w Stanach Zjednoczonych idzie naprzód krokami olbrzymia”. Rewolucji tej poświęcił prof. Carver książkę, która stanowi obecnie główną sensację poważnego rynku księgarskiego. „Nie wielu — pisze Carver — zdaje sobie sprawę ze skali i tempa tej rewolucji. A jednak bywa, że rewolucja przychodzi tą właśnie drogą i świat zmienia swe oblicze spokojnie, podczas gdy reformatorowie „szekają na księżyc”.

Na czemże ta rewolucja polega? Odpowiedź na to zapytanie daje artykuł b. ministra skarbu, magnata przemysłu amerykańskiego p. Dawida Was-tona: „Wszystcy robotnicy są kapitalistami”.

Przed trzydziestu laty Stany Zjednoczone przechodziły paroksyzm gniewu przeciwko rodzającym się trustom i syndykatom.

To był okres eksperymentów, przymysł zmieniał formy swojej organizacji było wiele nadużyć i rząd musiał walczyć pod presją opinii z syndykatami. W 1890 r. uchwalono billa Shermana przeciwko trustom, a w 1894 r. 22 stanów wprowadziły w siebie różne hamulce przeciw trustowi. W 1890 r. ludność Stanów Zjednoczonych liczyła za ledwie 63 miliony głów, a ogólna suma produkcji przemysłu równała się 9 miliardom.

Po 30 latach tudności było 103 miliony, a bogactwo narodowe doszło do 320 miliardów, wkłady w bankach do 38 miliardów, a wartość wytworzonej do 62 i pół miliardów.

Równoległe do bogactwa rosły syndykaty i trusty, których przed 30 laty tak obawiano się. W ciągu okresu od 1904 do 1919 r. liczba tych organizacji wzrosła o przeszło 80 proc., a teraz tylko w handlu, przemysle restauracyjnym i teatralnym wartość prywatna dochodzi do 40 proc.; w innych gałęziach charakter korporacyjny posiada 30 proc. przedsiębiorstw. Zjawisko to nie budzi już strachu ani nienawiści. Publiczność ocenia korzyści produkcji masowej: prawodawstwo i technika wprowadziły nowe metody, podniosły poziom moralny mechanizmu ludzkiego. W 1911 r. Standard Oil Company było własnością 6,078 akcjonariuszów, z których 8 posiadało połowę akcji. Dziś akcjonariuszów jest 300000 a wśród nich 24.000 pracowników przedsiębiorstwa.

T-stwo Armor i C-o niedawno należało do rodziny Armor, dziś 77.000 akcjonariuszów władają tem przedsiębiorstwem, w tem 30.000 — są to pracownicy firmy.



Rachela Zeratti, „Królowa” jarmarków we Francji.

United States Steel Corporation od 1924 należy do 159.000 akcjonariuszów wśród których jest 50.020 pracowników tej firmy.

56 kompanii elektrycznych posiada wśród właścicieli 30 proc. pracowników.

Jeszcze bardziej efektowne są cyfry które przytacza p. Waston co do towarzystw ubezpieczeniowych.

Wreszcie 11 milionów rodzin w Stanach, liczących 55 milj. głów posiada własne domy, a 3 i pół miliona fermie rząd władza 72 proc. ziemi ornej.

36.000.000 Amerykan posiada oszczędności na sumę 21 miliardów dolarów; podczas gdy 80 milionów Europejczyków ma tylko 9 miliardów dot. oszczędności.

„Proces ten — pisze Waston — t. j. demokratyzacja przemysłu przez rozgałęzienie własności jest jeszcze w zarodku. Rozwinął się w ciągu ostatnich 10 lat i rośnie wraz ze wzrostem gospodarki narodowej”.

Stało się już zwykłą metodą polityki przemysłu Stanów Zjednoczonych przytaczanie do liczby właścicieli szerokiej publiczności i pracowników. O ogromne przedsiębiorstwa stają się coraz bardziej mechanizmem, z którego pomocą pracownicy przeradzają się na posiadaczy — kapitalistów.

I niema granic tego rozrostu włas-

ności prywatnej w Ameryce. Trzeba sobie tylko przypomnieć, że 52 proc. dochodu narodowego idzie do rąk pobierających pensje, a 60 proc. tej sumy znowu przypada w udziale zarabiającym poniżej 2000 dolarów rocznie. Analiza sytuacji społecznej i materialnej akcjonariuszów szeregu przedsiębiorstw potwierdza wywody p. Was-tona. Tak oto wśród akcjonariuszów, wielkiej kompanii telefonów jest: 23 kapitalistów, 964 adwokatów, 40.774 pracowników biurowych, 24.317 robotników rolnych i 21.626 drobnych kamieniczników.

Tu leży rozstrzygnięcie problemu pracy i kapitału — resumuje swoje wywody p. Waston. — Uświadomiony robotnik wie, że kapitał jest owocem pracy, oszczędności i inicjatyw, a zniszczenie jego może być samobójstwem całego narodu. Wie on, że zadaniem podstawowym jest zwiększenie produktywności, podniesienie dobrobytu, podniesienie stanu oświaty, oszczędności i udziału we własności. Każdy może stać się małym kapitalistą, a jeżeli jest inicjatywą, wola i sily — to i w wielkim. Wszystcy mają otwartą drogę do prowadzenia i dobrobytu”.

Tak piszą o ewolucyjnym przewrocie, dokonywującym się w Stanach Zjednoczonych — znakomici Amerykanie.

M. N.

## Walka o ministra Zdziechowskiego

PPS. niema zaufania do ministra skarbu. Posiedzenie Rady ministrów odroczone

Warszawa. — W sobotę było zwolnione posiedzenie Rady Ministrów, na którym miała być rozpatrzona i ewentualnie uchwalona formuła kompromisowa premiera Skrzyńskiego co do wypłaty uposażeń urzędniczych w dn. 1 kwietnia. Według tej formuły — jak to wczoraj donosiliśmy — 1 kwietnia wypłacanoby urzędnikom pensje w wysokości marcowej jako zaliczki, a pan minister wnioskby tymczasem do Sejmu projekt nowej ustawy uposażeniowej, po której uchwaleniu pensje by-lyby uregulowane stosownie do jej brzmienia, licząc od 1 kwietnia.

Posiedzenie Rady ministrów zostało odroczone z powodu stanowiska P. P. S. Klub P. P. S. uznaje formułę premiera, ale nie ma zaufania do osoby min. skarbu, co wyraża się w ten spo-

sób, że klub nie przypuszcza, by redakcja ustawy, oparta o formułę premiera, w opracowaniu pana Zdziechowskiego odpowiadała dążeniom PPS.

Obrady Centr. Kom. Wykonawczego P. P. S., które w tej sprawie toczyły się od rana, były bardzo gorące. Silne grupy w P. P. S. dążą do rozbitcia koalicji i obrady zaczęły się od omawiania ultimatum pod adresem rządu. W rezultacie przecięz zwyciężyły bardziej pojednawcze tendencje, mianowicie w ramach znanych uchwał P. P. S. pozostawiono ministrom socjalistycznym w rządzie wolną rękę, aby nie potrzebowali się zwracać nieustannie do swych instancji partyjnych o decyzje.

Stosunku do min. Zdziechowskiego — przynajmniej jak narazie — to nie zmienia.

## Premier Skrzyński i Marszałek Rataj o sytuacji

Wywiad dziennikarski po ostatniej konferencji.

Warszawa. W sobotę wieczorem około godz. 6-ej w gabinecie p. marszałka Rataja odbyła się konferencja p. premiera Skrzyńskiego i marszałka Sejmu Rataja z przedstawicielami klubu PPS. nad sytuacją gabinetową.

Gdy po tej konferencji p. premier Skrzyński opuszczał gabinet marszałka, znajdujący się w kuluarach dziennikarze prosili go o odpowiedź na kilka pytań.

Pierwszym pytaniem było: Jesteśmy ciekawi, czy będziemy mieli spokojne ferie świąteczne?

Na pytanie to odpowiedział p. premier: Nie wiem, proszę dowiedzieć się od P. P. S...

— Czy sytuacja po konferencji w gabinecie p. marszałka uległa zmianie?

— O tyle, że obecnie są inne nastroje i działają inne powody.

— A więc sytuacja się nie poprawiła?

— Nie jestem do naprawiania — odpowiedział premier Skrzyński — tylko wyjaśniałem. Wczorajsze przemówienie ministra Zdziechowskiego w kołosisi sytuacji w P. P. S. nie polepszyło. W P. P. S. jest niezadowolone z tego przemówienia i teraz nad tem radzą.

— Czy Pan premier wyjeżdża z Sejmu?

— Jadę na Radę Ministrów... może tam coś...

Po odejściu p. premiera podszedł do dyskutującej nad temi odpowiedziami grupy dziennikarzy p. marszałek Rataj i zapytał:

— Czego się panowie dowiedzieli?

— Pytaliśmy p. premiera, jakie będziemy mieć ferie świąteczne. Odpowiedział nam: „Nie wiem”.

Na to zauważył p. marszałek: „Działacie Panowie w tym kierunku, aby ferie były możliwe”.

— Czy Pan Marszałek sądzi, że są jeszcze możliwe — zapytał jeden z dziennikarzy?

— Owszem, są możliwe — odpowiedział z naciskiem p. Marszałek.

W dalszym ciągu rozmowy zapyta- no p. Marszałka, czy wysunął na konferencji z p. premierem i przedstawicielami P.P.S. jakieś propozycje kompromisowe.

Na zapytanie to Pan Marszałek odparł:

— Nie, raczej propozycje metodyczne.

POCZTÓWKI

Prima-Apriliszowe i Wielkanocne poleca w wielkim wyborze

Sklep „GOŃCA” II Aleja 28.

## TELEGRAMY.

Rząd pruski się ohwieje.

Berlin. Podobnie jak w roku ubiegłym, rozporządza pruski rząd w sejmie znikomą większością 2 głosów i znalazł się wobec tego w nowych kłopotach.

Podczas wczorajszych debat nad budżetem przyszło do żywej dyskusji nad jednym artykułem o rozrachunku finansowym między Rzeszą a Prusami, dotyczącym podatku od domów. W rezultacie ustawa wniesiona przez rząd została odrzucona 198 głosami przeciwko 196. Przyczyną tego wyniku głosowania była nieobecność 27 posłów z koalicji rządowej, którzy nie spodziewali się w dniu wczorajszym rozstrzygnięcia głosowania. Prasa prawska żąda z powodu tego wypadku dymisji gabinetu Brauna i rozpisania nowych wyborów. Prasa umiarkowana podnosi, że w roku ubiegłym już kilkakrotnie rząd znajdował się w sytuacji analogicznej.

Bezrobocie w Niemczech.

Berlin. Liczba bezrobotnych, pobierających całkowite zapomogi, w pierwszej połowie marca zmniejszyła się z 2,056,000 na 2,017,000 t. j. o niecałe 2 procent. Liczba osób, pobierających częściowo zapomogi, zmniejszyła się w tymże czasie z 2279000 na 2204000.

Służba wojskowa w Belgji

Bruksela. Komisja wojskowa zredukowała służbę wojskową w Belgji na 10 miesięcy.

Gdańskie westchnienia ku Berlinowi.

Gdańsk. — Nawigując do wywodów posłów socjal-demokratycznych w czasie dyskusji budżetowej w „Volksstagu” gdańskim, organ stronnictwa katolików niemieckiej „Danziger Landeszeitung” występuje przeciw socjal-demokratom, zniżyć im zarzut, że wyrzekli się nadziei przyłączenia w przyszłości Gdańska do Rzeszy Niemieckiej i pogodzili się z obecnym stanem rzeczy. „Deutsche Landeszeitung”, która jest organem obecnej koalicji senackiej, pisze: „Nigdy nie wyrzekniemy się tej nadziei i nie przestaniemy dążyć do gruntownej rewizji krzywdy, jaką wyrządził narodowi niemieckiemu Traktat Wersalski”.

Rząd czeski zamknął granicę dla dowozu bydła z Polski.

Praga. Wczoraj rząd czeski ogłosił zamknięcie granicy czesko-polskiej przed importem bydła z Polski, pod pretekstem zarządzenia sanitarnego ze względu na panującą rzekomo w Polsce „pryszczycę”.

Zamknięcie granicy przed bydłem z Polski jest prezentem nowego ministra rolnictwa Slavika dla obozu agrariuszów, od których poparcia teraz niejszy gabinet urzędniczy jest uzależniony. Rozporządzenie wywołać musi poważną drożdżynę mięsa nietylko w Czecho-Słowacji, ale i w Austrii, ponieważ zamknięcie granicy czeskiej jest równocześnie zatamowaniem dowozu bydła z Polski do Austrii. W Czechach liczą się z tem, że podróże nie mięsa osiągnie 40-procentowej zwyżki.

Wroga agitacja przeciw Włochom w Ameryce.

Waszyngton. — Przeciwnośka agitacja w Ameryce znalazła swego dzielnego pogromcę w senatorze Smoot, który stwierdził, że nikt nie ma prawa mieszać się do wewnętrznych spraw Włoch i że dyskusja o długach, winna być prowadzona rzeczowo z pominięciem krytyki stosunków zaprzyjaźnionego państwa.

Nowy rząd antybolszewicki w południowych Chinach.

London. Z Pekinu donoszą, że w Kantonie gen. Cziang-Kai-Shek, który dokonał zamachu, utworzył nowy rząd złożony z umiarkowanych członków partii narodowej, którzy są przeciwnikami Rosji sowieckiej.

## Dymisja gabinetu rumuńskiego

Wiedeń. Agencja Orient-Radio donosi z Bukaresztu, że rząd Bratianu podał się do dymisji. Nowy rząd utworzy zapewne przedstawiciel stronnictwa narodowego Juljuszu Maniu.

Bukareszt. — Wczoraj po południu premier Bratianu odczytał oświadczenie królewskie, zamykające czteroletnią sesję obecnego parlamentu. Oświadczenie wyrażało podziękowanie za przeprowadzone dzieło konsolidacji kraju, od powiadało naturalnym właścicielom narodu rumuńskiego oraz przypomina, że przewodniczący parlamentu wkładali osobiste korony królowi i królowej na niezapomnianych uroczystościach koronacyjnych w Alba Julia.

Po rozwiązaniu parlamentu gabinet złożył na ręce króla dymisję. Król wezwał na naradę przewodniczącego senatu Nicolascu i przewodniczącego Izby Orleano.

## Abd-el-Krim dalej walczy.

Paryż. „Journal“ donosi z Rabat, że rada wojenna Rifienów pod przewodnictwem Abd el-Krima uchwalila kontynuować kampanię wojenną. W związku z tem niektóre oddziały powstańcze posunęły się naprzód.

## Francja wprowadza monopol naftowy i cukrowy.

Paryż. Komisja finansowa Izby deputowanych przed przystąpieniem do dyskusji nad sprawą podatku obrotowego przyjęła 15 głosami przeciwko 7, przy 5 wstrzymujących się od głosowania, poprawkę deputowanego Margaina w sprawie wprowadzenia monopolu naftowego i cukrowego.

## Podatek osobowy we Francji

Paryż. Komisja finansowa Izby deputowanych, przystępując do zbadania rządowego projektu finansowego, przyjęła za punkt wyjścia podatek osobisty z granicą minimum 49 fr. dla osób, nie placących podatku dochodowego, ustalając zarazem zasadę progresywności tego podatku. Norma podatku jest przewidziana 8 pro mille od dochodu. Według artykułów, dotychczas uchwalonych przez komisję budżetową, zwiększenie dochodów państwa wynosi 1,385,000,000 franków.

## Oświadczenie Mussoliniego

Rzym. — Z okazji siódmej rocznicy istnienia faszystów p. Mussolini, wystosował do faszystów włoskich oświadczenie, w którym powiada:

— Siódma rocznica utworzenia pierwszych kółek faszystowskich znajduje szeregi faszystowskie w pełnym pogotowiu bojowym, a więc godne naprawę do świętowania tej pamiętnej daty w atmosferze surowej dyscypliny ludzi mocnych. Po 7 latach krwawych walk sytuacja zdaje się być ostatecznie skryształizowana w swych zasadniczych liniach.

Dokoła Rządu, który zdołał rozwiązać szereg niezmierzonych trudnych problemów, skupia się coraz bardziej pojedynany wewnętrznie naród, podczas gdy wszelkiego rodzaju opozycjoniści zostali rozproszeni. Po za granicami kraju Włochy faszystowskie albo są szanowane wszędzie, pomimo bezsilnych manewrów resztek dawnych sił politycznych, które zmiażdżyliśmy, definitywnie. Czarne koszu! Siedem lat walk to znak waszej chwały, ale najtrudniejsze zadanie musi być dopiero dokonane. Hasło nasze na przyszłość pozostanie to samo, jakie było dotychczas. Cele, które nas czekają, wymagają od nas zawsze, szczerego braterstwa, świadomej i żelaznej dyscypliny i ducha poświęcenia od nas wszystkich. Ocalenie narodu od upadku, oto wspaniała nasza zasługa. A teraz pod zwycięskim hasłem faszystów musimy przygotować bezwzględnie potęgę materialną i moralną Narodu Włoskiego. Czarne koszu! za wszelką cenę i wbrew wszelkim przeszkodom zrealizujmy nasze ideały.

## Zmiany w gospodarce sowieckiej

Z Moskwy donoszą, że Najwyższa Rada Gospodarcza ma być zasadniczo przekształcona. Dotychczas Rada ta zajmowała się głównie zarządzeniem przedsiębiorstw państwowych. Obecnie najważniejszym zadaniem stało się po uzyskaniu kapitałów zagranicznych, celem poczynienia nieodzownych wkładów. Plan przekształcenia Rady Gospodarczej polegać będzie na zmniejszeniu liczby członków Prezydium. — Zamiast dotychczasowych 18 członków pozostanie w zarządzie tylko 9 członków. Natomiast do pomocy dodany będzie Radzie Gospodarczej komitet znawców przemysłowych, składający się z 18-stu członków, w tem połowa członków mianowanych przez Rząd.

## Radek jedzie do Chin.

Moskwa. Rząd sowiecki postanowił wysłać Karola Radka do Kantonu w Chinach, jako swego emisariusza. Instruktorzy armii i marynarki rosyjskiej, znajdujący się w Kantonie, otrzymali rozkaz opuszczenia tego miasta.

## Warunki obniżenia stopy procentowej.

Warszawa. W sobotę po południu odbyła się w mieszkaniu prywatnym marszałka senatu p. Trampczyńskiego herbata dyskusyjna, podczas której omawiano kwestję obniżenia stopy procentowej w kredycie.

Po żywej wymianie zdań wyrażono opinie, że podstawa obniżenia stopy procentowej jest nietylko zaufanie społeczeństwa do Rządu i instytucji finansowych, ale zaufanie do pieniądza. Warunkiem zaś głównym, od którego zależy zaufanie do pieniądza, jest zrównoważony budżet państwowy.

i zacnem, pięknie i podniosłem powinnam wyjść zwycięsko i wyszłam! — Zapewne, Heleno, bo życie dla ciebie łatwem było. Masz zanego, kochającego męża, masz chociaż jedno serce ludzkie oddane ci wiernie i na zawsze, mogłaś zwyciężyć zatem!

Helena Liwska nie była z rzędu kobiet zasadających wyższość swą na tem, żeby pogrzebanej, smutnej istocie ludzkiej rzucić jeszcze słowa podobne: „Samaś temu winna! mogłaś i ty przecie wyjść z walki życia obroną ręką, tylko nie należało ci się zrażać pierwszą napotkaną przeciwnością, nie należało widzieć szczęścia jedynie w bogactwie i w zaspokojeniu zbytkownych potrzeb, nie należało w człowieku wyciągającym ku tobie dłoń, widzieć jakąś litosć, której w dumie swej w nim upatrywałaś, ale należało zrozumieć go i odczuć serce szlachetne. Nie trzeba było przyjmować roli dla siebie niestosownej, bo nie umiłonej pracą, ale ludzkiej cię używaniem w gość i dostatków w próżniactwie duchowym i fizycznym. Nie należało przyjmować żadnej propozycji dla jakiegokolwiek powodu od człowieka, którym pogardzałaś niemał, dlatego, że ci ofiarował pozycję w świecie i że przyjąwszy ją mogłabyś potem dumnie spojrzeć w oczy człowiekowi o którym sądziłaś, że złamał ci wiarę!...

„Czyż bowiem Marjan Leski był zobowiązany względem ciebie do wierności? Czyż nie uczyniła go sama panienka serca przez ciebie odrzuconego? Nie będą korzystała z praw przez nie-

## P. P. S. napiętnowała wybrki „Wyzwolenia“.

Warszawa. Sejmowa komisja zagraniczna kontynuowała w sobotę obrady nad sprawozdaniem premiera Al. Skrzyńskiego o sesji Ligi Narodów w Genewie.

Posel dr. Perl (PPS) oświadczył wniosek „Wyzwolenia“ o wyrażenie nieufności premierowi Skrzyńskiemu i w sposób należyty dać odprawę temu wybrki, poczem polemiczował z zarzutem, jakoby wpływy i znaczenie Ligi Narodów upadły. Zdaniem mówcy, rzecz ma się przeciwnie. Znaczenie Ligi wzmacnia się. — Dała ona szczerką metodom starej dyplomacji, a kryzys, jaki obecnie przeżywa, jest „zdrowy“ i służy dalszemu jej rozwojowi.

Następnie przemawiał posel Bobek (Piast).

## W obronie honoru wojska polskiego.

Warszawa. Jak donosi prasa warszawska, gen. Żeligowski sytuację wytworzoną przez list gen. Stanisława Hallera, jak wiadomo, jednego z najlepszych i najpopularniejszych w armii generałów, zamierza referować w Sejmiku, by zasięgnąć opinii marszałka Piłsudskiego co do sposobu załatwienia tej sprawy, tem trudniejszej, że solidnie z gen. Hallerem występuje kilkunastu innych najwybitniejszych generałów, oraz że ogromna większość korpusu oficerskiego, rozgoryczona skutkami dotychczasowej destrukcyjnej gospodarki w armii, demaga się stanowczo ze strony ministra spełnienia kardynalnego obowiązku obrony honoru wojska.

## Strajk w „Pocisku“

Warszawa. — Zakłady amunicyjne „Pocisk“ w Rembertowie od trzech tygodni nie wypłacają robotnikom płac zarobkowych. Na tem le robotnicy wszystkich oddziałów ogłosili wczoraj 27 b. m. o godzinie 1 po południu włoski strejk. W zakładach „Pocisk“ zatrudnionych jest około 1,500 robotników.

Wobec braku gotówki niema nadziei by dyrekcja mogła natychmiast dokonać wypłaty zaległych i bieżących zarobków, wynoszących poważne kwoty.

## Sprawiedliwości staje się zadość.

### Zwrot zabawionych przez moskali majątków ziemskich ich pierwotnym właścicielom

Na terenie województw wschodnich znajduje się znaczna ilość majątków ziemskich t. zw. „instrukcyjnych“, zabawionych przez moskali za udział w powstaniach i sprzedanych w następstwie osobnikom, którzy przejawili wybitniejszą gorliwość w przesładowaniu Polaków. Sprzedaż ta dokonywa-

## LIKIER ANTIQUE BACZEWSKIEGO

na była na zasadzie specjalnej tajnej instrukcji.

W ostatnich czasach kilku byłych prawych właścicieli wytoczyło powództwa obecnym użytkownikom o eksmisję.

Zapadłe wyroki sądów w tych wypadkach postanawiają wyrugować u przywilejowanych intruzów i uznać te nieruchomości ziemskie za własność pierwotnych właścicieli lub ich prawnych spadkobierców.

## Świętokradztwo w kościele Bernardynów w Krakowie.

Kraków. W piątek wieczorem przed zamknięciem kościoła OO. Bernardynów w Krakowie pod Wawelem ukrył się w bocznej nawie kilku złodziei, którzy po zamknięciu kościoła, dokonali świętokradztwa, rabując kosztowne wota z ołtarza św. Teresy. Jak dotychczas śledztwo ustaliło, skradziono 7 drogocenny pierścieni oraz kilka złotych i srebrnych zegarków z oszklonej szafki przy ołtarzu. Przypominając należy, iż podobne świętokradztwo dokonane zostało niedawno w kościele św. Anny, gdzie jednakże służba kościelna, spostrzegwszy świętokradców, spowodowała ich aresztowanie.

## Katastrofalny pożar Składy i warsztaty marynarski wojennej w Pińsku zniszczone!

Agencja Morska otrzymała wczoraj wiadomość z Pińska o wielkim pożarze, jaki wybuchł wczorajszej nocy w tamtejszych składach marynarki wojennej. Pożar wszczął się w magazynach, gdzie znajdowały się materiały pędne, a więc łatwopalne, a częściowo wybuchowe, jak np. benzyna. Obecność tych materiałów odrazu dała podnieść pożarowi a silny wiatr przerucił wkrótce ogień na sąsiednie warsztaty marynarki. Wobec morza ognia wszelkie wysiłki ratunkowe były bez wartości praktycznej. Magazyny i warsztaty spłonęły doszczętnie. Straty sięgają sum milionowych.

Władze są w posiadaniu poszlak, po zwalających przypuszczać, że ten strasz-

GABINET  
LEKARSKO-DENTYSTYCZNY  
**A. Czerwińskiej**  
przeniesiony został na ul.  
**Piłsudskiego pod Nr. 23.**

## NĘDZNIK POWIEŚĆ OBYCZAJOWA.

— Ja sądzę — ciągnęła dalej — że już w kolebce przyniosimy z sobą na ten świat szczęśliwą lub też nieszczęśliwą doję... Są ludzie, którym się udaje wszystko, ci zdobywają sobie miłość ludzką, sławę i powodzenie, a inni, owi pasierbi społeczeństwa, jak ja na przykład, mają tylko... gorycz w udziale....

Obywała listki jesiennej astry i rozrzucała je wokoło siebie, wiatr unosił te listeczki drobne, a ona patrząc na to uśmiechała się smutnie.

— Patrz Heleno! młodość, wszystkie jej marzenia i pragnienia, umiósł już bezpowrotnie z sobą wiatr przeciwny i żaden prąd nie wróci mi już ich nigdy!... Ty szczęśliwa zawsze, ani możesz czuć tego, jak to w człowieku zamierają wszystkie uczucia dobre, szlachetne, gdy tak naokoło siebie widzisz nędzę i nieszczętność samą!...

Ramię towarzyski objęło ją łagodnie. — Tę nędzę i tę nieszczętność widzę i ja także — rzekła — bo nie przez okulary szczęśliwego złudzenia, jak ty sądzisz, patrzyłam na ten świat. Tylko widziś, najdroższa! ja sobie powiadam odrazu, że z życia które mi dał Pan Bóg na to, żeby było użytecznym

Węć to szczęście mogło być i twoim udziałem i życie z tobą nie po macoszemu obejść się chciało!...

Helena Liwska mogła w następstwie tego powiedzieć również, że gdyby i ona poszła za głosem obrażonej dumy, zranionego uczucia miłości własnej, to mogłaby stanąć między mężem i rodziną jego, mogła tylko odkryć to co wiedziała o Kwirynie Liwskiej, żeby bezwzględnie spojrzeć jej męża był zakończonym i harmonia rodzinna zniszczona... Czysto ludzkie, egoistyczne uczucia stały się i w jej sercu walkę z początku, ale ona tej walki ducha zlego z duchem dobrym nie wzięła z góry za głos nakazujący jej zamknąć się w sobie dumnie i odgródzić mursem nieprzebytym od tych, którzy odsunęli się od niej, nie chcąc zbadać nawet czy ona zasługuje na to!... Prawda, że czyniła to wszystko więcej przez miłość dla męża jak przez uczucie wrodzonej dobroci, ale czy takie przemoczenie duchowe zdobyte w trudzie serdecznym dla ukochanej osoby, nie było większą jeszcze zasługą?...

Nic jednak z tego nie powiedziała Korahji, tylko same słodkie, kojącej rozdzielenie słowa wychodziły z ust jej; aż w końcu z oczu biednej popłynęły strumienie łez ożywczych.

— Dobrze! — szeptała — dobrze, nie będę się starała jętryć już ran dawnych, ale — ale dodała z resztką dumy dawniej — nie wymagajcie po mnie bym nosiła nazwisko tego człowieka! Nie będą korzystała z praw przez nie-

go mi przywróconych, nigdy! nigdy!

— Powinnas jednak uczynić to dla syna.

— Nie, Gustaw gdy dorośnie, sam pewnie przyzna mi słusność. Nauczę go, aby wzrósł w tej myśli, że sam musi zdobywać sobie w życiu wszystko, począwszy od nazwiska!...

— Nie, Korahjo! — rzekła Helena. — Gdyby brat mego męża umarł! nie wyznawszay prawdy, syn twój zdobyłby je sobie; o tem nie wątpię, ale dziś to nazwisko stało się jego własnością i nie ma prawa odrzucać go, a raczej ty nie masz prawa czynić tego w jego imieniu. Ale jest na to sposób inny. Ty w Wilnie znana już jesteś pod przybranym nazwiskiem, które umiałaś odczołyć szacunkiem ogólnym i nikt pewnie nie z szacunku tego nie ujmie ci, ani doda, gdy się dowie, że masz prawo nosić inne. Niemniej każda matka ka z ufnością powierzy ci wychowanie swej córki, ale syn twój mógłby z czasem mieć zał do ciebie, żeś akt, sporządzony przez świadków nacochnych zeznania twego męża, spaliła. Ale jak powiadam jest na to sposób inny, godzący wszystko. My, jak wiesz, nie mamy dzieci i odrzuć rodziny po naszej śmierci odjątek rodziny po naszej zaprzeczonej przez takie postąpienie synowi twemu, przeszedłby w obec ręce. Ksawery chce więc adoptować Gustawa i sądzę, że na to powinnaś się zgodzić. Nazwisko przynależne mu wróci takim sposobem z prawa.

(dok. nast.)

ny pożar jest dziełem podpalenia. — Śledztwo, prowadzone energicznie, niewątpliwie to wyjaśni.

## List gen. Stan. Hallera w sprawie oświadczenia Marszałka Piłsudskiego

Warszawa. — Pisma warszawskie ogłaszają list gen. Stanisława Hallera do p. ministra wojny gen. Żeligowskiego w sprawie oświadczenia Marszałka Piłsudskiego wobec Prezydenta Rzeczypospolitej, a dotyczącego oficerów b. sztabu generalnego austriackiego. List ten pomyślany jest równocześnie jako odpowiedź na list Marszałka Piłsudskiego do gen. Żeligowskiego, w którym Marszałek daje wyjaśnienie w tej kwestii, jak również w którym zaznaczył, że p. Prezydenta ostrzegając tylko przed gen. Szeptyckim i gen. Stanisławem Hallerem. Jak wiadomo, Marszałek Piłsudski podkreślił, że oświadczenie wobec Prezydenta uważa tylko za kwalifikację swych b. podkomendnych.

W liście tym gen. Haller oświadcza, że zna swoją kwalifikację, albowiem napisaną i wręczoną mu została osobście przez Marszałka Piłsudskiego w czerwcu 1923 roku. W ocenie tej marszałek Piłsudski przyznaje gen. Hallerowi kwalifikacje na szefa sztabu generalnego.

Gen. Haller pisze dalej, że marszałek Piłsudski od tego czasu nie pełnił służby w armii, nie był jego przełożonym i nie poznał więc jego pracy w sztabie generalnym, przeto domyśla się, że ta zmiana oceny jest wynikiem dwóch jego konfliktów z Marszałkiem Piłsudskim: jednego na posiedzeniu kapituły orderu Virtuti Militari, na którym wystąpił w obronie gen. Józefa Hallera i drugiego, gdy wystąpił w sprawie biura historycznego.

W dalszym ciągu listu gen. Haller oświadcza, że pomimo iż skończył najwyższe szkoły wojskowe austriackie, że służył sztabową małą miał wspólne, albowiem prócz krótkiego okresu w którym sprawował funkcję szefa sztabu twierdzy krakowskiej w czasie gdy ta przygotowywała się do oblężenia przez Rosjan, całą wojnę przeżył na froncie w służbie liniowej jako dowódca pułku artylerji i brygady.

„Dowodziłem — pisze gen. Haller — na froncie bez przerwy do końca wojny, a więc także w tym okresie, w którym wojna była najcięższą i w którym ze szkoda dla doświadczeń wojennych naszej armji część naszych oficerów na froncie nie była. W armji naszej musieliśmy dwa razy na kategorię rzyński rozkaz — mimo mego sprzeciwu — pełnić służbę sztabową. Sam się do tej służby nie pchałem, bo mam naturę, która woli się rządzić własnym niż cudzym rozumem, do czego bezosobowa służba w sztabie często zmusza. Bardzo też chętnie objąłem w roku 1920 dowództwo na froncie”.

Generał Haller kończy swój list oświadczeniem, że nie zgadza się na ewentualne skierowanie jego zażalenia do wojskowego sądu karnego, natomiast prosi ministra gen. Żeligowskiego o skierowanie sprawy do generalnego sądu honorowego.

## Ochrona lokatorów w Senacie

Ustawę przyjęto w brzmieniu uchwalonem przez Sejm. Warszawa. — Na ostatnim posiedzeniu Senatu senator Gersztanski (Kl. Ukr.) wniósł interpelację w sprawie niepłacenia duchownym poborów za naukę religij.

Na miejsce sen. Szychowskiego (N. P. R.), który zrzekł się mandatu, wszedł do Senatu sen Steinborn, który złożył ślubowanie.

Sen. Karpiński (Kl. Ukr.) uzasadniał nagłość wniosku w sprawie aresztowa-

# OGŁOSZENIE.

Na skutek oświadczenia przedstawicieli Cechu Rzeźniczego Magistrat komunikuje, że w okresie przedświątecznym, poczynając od dnia dzisiejszego do świąt Wielkonoce ceny obniżone zostają na następujące artykuły:

- 1) Przy mięsie wprzodem z dokładką z 2 zł. na 1 zł. 90 gr.
- 2) żeberka z 2 zł. 20 gr. na 2 zł. 10 gr.
- 3) nogi ze zł. 1,20 na 1 zł.

Ceny wtyczne cukru przyjęte przez Obywatelski Komitet Opiniodawczy do walki z drożyzną wynoszą:

- faryna w hurcie zł. 1 gr. 28 w detalu zł. 1 gr. 35 za kilogram  
kosałka w hurcie zł. 1 gr. 45 w detalu zaś zł. 1 gr. 55 za kilogram.

Częstochowa, dnia 29-go marca 1926 roku.

MAGISTRAT.

nia 10 osób w lokalu „Proświfa“ w Łucku, poczem przystąpiono do noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Reteruje ją sen. Thulie, (Ch. D.) Zdaniem referenta Sejm zwalnając wszystkie mieszkania jednoizbowe od podwyżki komornego, poszedł zadaleko na drodze wstrzymania działalności u stawy, likwidując ochronę lokatorów. Dlatego też większość komisji senatu proponuje poprawkę, aby ulga ta dotyczyła jednoizbowych mieszkań tylko bezrobotnych, którzy nie mają sublokatorów, Sen. Gloger (Ch. N.) wyraża przekonanie, iż zło, wywołane tą nowelą przez zatamowanie prawa własności, będzie znacznie większe, aniżeli korzyści z niej płynące, wobec czego stawia wniosek o odrzuceniu.

Sen. Jankowski (Z. L. N.) również w imieniu Klubu wypowiada się za odrzuceniem ustawy, gdyż zaś Izba nie przychyliła się do tego wniosku, to proponuje szereg poprawek, zwiększających działanie ustawy.

Podsekretarz stanu Markowski sprzeciwia się poprawce sen. Jackowskiego który się domaga, ażeby w razie odrzucenia zapłaty komornego właściciel nie miał płacić podatków odpowiedniej wysokości. Sen. Kopicński (PPS), wypowiadając się przeciwko poprawkom zgłoszonym przez sen. Jackowskiego, oświadcza, że nie raz chodzi o interesy posiadających prawca sprawy przeciaga, gdy zaś o redukcję urzędników lub redukcję płac, to się to zatławia momentalnie, bez wahań.

Po dyskusji ustawę przyjęto w brzmieniu uchwalonem przez Sejm.

## KRONIKA.

— **Ferje świąteczne w szkołach.** Dzisiaj, we wtorek po lekcjach rozpoczynają się ferje świąteczne w szkołach. Wznowienie normalnych zajęć nastąpi we wtorek po niedzieli przedświątecznej.

— **Zmiana siedzib urzędów wojskowych.** Dowództwo 7-ej Dywizji piech. oraz Komenda placu, mieszczące się w koszarach w III Alei obok parku, przeniesione zostały do domu b. księcia przy ul. Kościuszki, koszary zaś w III Alei zajęła Powiatowa Komenda Uzupelnień, która zwolniła zajmowany uprzednio prywatny dom przy ul. Piłsudskiego. Zwolniony również został dom prywatny przy ul. Kilińskiego, zajmowany na Sad i areszt rejonowy, przyczem Sad przeniesiono do domu b. księcia, areszt zaś pomieszczył się w koszarach Zawady.

— **Budżet na rok 1927.** Równoległe z pracami nad zmniejszeniem wydatków w budżecie na rok 1926 departament budżetowy ministerstwa skarbu przystąpił do prac przygotowawczych nad preliminarzem budżetowym na rok 1927. Celem umożliwienia władzom gminnym opracowania wniosków budżetowych minist. skarbu wydało już obecnie okólnik do wszystkich władz naczelnych w sprawie przygotowania projektów preliminarzy na rok 1927 i nadstania ich do ministerjum skarbu przed 1 lipca 1926 r.

— **Z zebrania członków Spółdzielni urzędniczej.** W ub. niedzielę w lokalu i Gimnazjum państw. odbyło się zebranie członków Spółdzielni pracowników państwowych i komunalnych. Obradom przewodniczył dyr. Sidor. — W zebraniu wzięło udział bardzo szczupłe grono osób.

Dyr. W. Płodowski zobrazował niezbyt pomyślny stan spółdzielni wskutek braku kapitału obrotowego. Ciężkie położenie materialne urzędników sprawiło, że na 630 członków spółdzielni pełne udziały 20-złotowe wpłaciło zaledwie 43 członków, tak, iż kapitał zamiast 12,600

zł. wynosi tylko 2,600 zł. Oczywiście, w tych warunkach prowadzenie spółdzielni natrafia na poważne trudności. To też po dyskusji zebranie zaprojektowało przystąpienie do likwidacji spółdzielni.

Decyzja ostateczna w tej mierze powzięta zostanie na ustawowo wymagałym drugim kolejnym zebraniu członków, które wyznaczono na niedzielę, dn. 11 kwietnia, r. b. o godz. 4-ej po poł. w lokalu i Gimnazjum.

— **Zabezpieczenie pracowników umysłowych.** Komisja do spraw zabezpieczenia pracowników umysłowych zarządu głównego funduszu bezrobocia zbierze się w początkach przyszłego tygodnia dla omówienia kandydatur organizacji pracowni-

ków umysłowych do poszczególnych zarządów obwodowych F. B., albowiem według ustawy do każdego zarządu obwodowego wchodzi jeden przedstawiciel pracowników umysłowych.

— **Dokształcanie nauczycielstwa szkół średnich.** Po nieważ w tegorocznym budżecie ministerstwa W. R. i O. P. nie uwzględniono pozycji na metodyczne dokształcanie nauczycieli szkół średnich, przeto w b. r. nie będą uruchomione z ramienia rządu kursy wakacyjne dla niewykwalfikowanych nauczycieli — szkół średnich.

Tem większą jest zatem potrzeba uruchamiania podobnych kursów wakacyjnych z inicjatywy organizacji nauczycielskich.

Pomoc instruktorska dla takich kursów dokształcających ze strony ministerstwa W. R. i O. P. jest zapewniona.

— **Obieg pieniężny w Polsce.** Obieg pieniężny w dniu 10 marca rb. wynosił 773.5 milj. zł. Większą część obiegu stanowił obieg biletów zdawkowych i bilonu w sumie 406.7 milj. zł. Obieg biletów Banku Polskiego stanowił tylko 366.7 milj. zł.

Na obieg biletów zdawkowych i bilonu składały się: monety srebrne 1 i 2 złotowe na sumę 87.5 milj. zł., bilon drobny niklowy na sumę 52.5 milj. zł. i bilety zdawkowe na sumę 266.8 milj. zł.

## Nadużycia w wojskowym Urzędzie gospodarczym w Aniołowie.

Oszukańcze machinacje z owsem. — Do owsa mieszano stary łubin, od którego zdychały konie wojskowe. — Wykrycie zamurowanych składów łubinu.

W związku z przeprowadzaniem przed rokiem przez miejscową zandarmę woj skową śledztwem w wojskowym Urzędzie gospodarczym w Aniołowie obecnie wyszły na jaw nowe okoliczności, stwierdzające wyraźne nadużycia w gospodarce. Podjęto więc fachową kontrolę gospodarki oraz ściśle śledztwo, które prowadzi delegacja okręgowej Izby kontroli Państwa z Kielc, delegat korpusu kontrolerów wojskowych z Warszawy oraz zandarmę miejscową.

Wręcz sensacyjne wyniki oraz szczegóły ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

Nadmienić jednak możemy, że m. in. wyszły na jaw nieuczciwe machinacje z owsem. — W urzędzie gospodarczym w Aniołowie wydawano na furaz dla koni owies z dużą domieszką starego łubinu,

— **Nie będzie wiatów wielkanocnych.** W celu zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa ludności Województwo zabroniło sprzedaży i nabywania chloranu potasowego (cali chloricum). Sprzedaż w okresie wielkanocnym jest dozwolona jedynie w aptekach za receptami lekarzy.

Tymczasem rzeczywistość mówiąca innego. Rozgłoszone huk już rozlegają się zrzadka tu i owdzie, widocznie więc zwolennicy wiatów wielkanocnych zdołali się zawczasu zaopatrzyć w materiały wybuchowe.

— **Efektowna ozdoba żołnierskiego mundurku.** Chorążowie, podoficerowie i starsi szeregowi — mimo, że termin donoszenia starych oznak upływa dopiero dn. 1 stycznia r. 1927 — niemal wszyscy już naszyli sobie nowe dystynkcje, w postaci pięknych białych galonów — na naramiennikach płaszczy, mundurów i czapek.

Trzeba przyznać, że zamiana dawniejszych burakowych oznak na srebrne galony ozdobiła szary mundur żołnierski i uczyniła go nieco efektowniejszym, co przez ogół podoficerski zostało przyjęte z wielkim zadowoleniem.

## Znów katastrofa kolejowa.

Kurjer wypadł na pociąg towarowy. — Parowoz i kilka wagonów uszkodzonych.

W noc z ub. soboty na niedzielę o godz. 1-iej i pół pomiędzy stacjami Zabkowie a Gołonóg pociąg kurierski, dążący w stronę Krakowa, wskutek złego nastawienia zwrotnicy wjechał na niewłaściwy tor i zderzył się z dążącym w przeciwnym kierunku pociągiem towarowym. Skutkiem zderzenia obydwu parowozów oraz kilka wagonów pociągu towarowego zostało poważnie uszkodzonych. — Na

szczęście wypadku z ludźmi nie było. Zaznaczyć należy, że maszyniści pozostali na parowozach do ostatniej chwili i tylko dzięki opanowaniu przez nich maszyn katastrofa nie przybrała większych rozmiarów.

— **Niepocieszające przebiegnięte metereologów.** Meteorologowie mają dla nas niezbyt pocieszające co do najbliższych dni informacje.

Zima i chłody, trwające już od dłuższego czasu, mają i w najbliższym

## Hurtowo i Detalicznie

### Drożdże „Miechrickie” i „Okocimskie”

Najprzedniejsza **MAKĘ**

Lubelską i Ukrainką.

**Kawę, Herbatę, Kakao, Musztardę, Oliwę, Sardynki i Śledzie**

POLECA:

### Hurtownia Kupców Polskich

W CZĘSTOCHOWIE

II-ga Aleja Nr. 39. Telefonu Nr. 501.

Nie żałuj 10 zł., gdy chodzi o setki tysięcy!

Kup zaraz los w najszcześniejszej Częstochowskiej Kolekturze **Antoniego Egera** Częstochowa Aleja I Nr. 14. Czwartka 10 zł. — Co drugi los wygrywa.

**Ceny niższe**  
**ŚWIEŻE**  
**SARDYNKI**  
W OLIIWIE  
sprzedaż hurtowa i detaliczna  
**LEON PIOTROWSKI**  
MORKA KAWA  
Częstochowa II Aleja Nr. 24, tel. Nr. 1.



okresie nie uległ zmianie. Obecnie chłody są dla tej pory roku anormalne, albowiem podczas gdy np. do 22-go marca przeciętna temperatura w dawniejszych latach wynosiła 3-4 stopnie ciepła i była uważana za normalną, obecna przeciętna temperatura, wliczając w to i noce, wynosi mniej więcej 0. Nocami mamy 3 stopnie zimna, a w południe przeszło trzy stopnie ciepła...

Także i następne dni marca będą miały przeciętną temperaturę niezwykłe niską. Przewidziane są więc dalsze chłody, częściowo słoneczna, a częściowo chmurna pogoda z małymi opadami.

**Ważna zmiana przy uzyskaniu paszportów.** Dotychczas władze administracyjne przed wydaniem paszportu zagranicznego domagały się zaświadczenia urzędu skarbowego, że zaległości podatkowe zostały wyrównane.

Obecnie władze wydały okólnik, według którego przy podaniach do paszportu zaświadczenia skarbowe są zbyszczone.

**„Iskry”.** „Iskry” Nr. 14, przynoszą dalszy ciąg szkicu o „Michale Anioł” H. Duninówny.ładny obrazek Wisławy „Relikwija Zbyska”, bajeczne przedstawienie życia na rynku krakowskim z coraz to lepiej zapowiadającej się „Zaczarowanej Królowej” A. Oppmana, dalszy ciąg „Wesołego turnieju” K. Rosinkiewicza, „Listy z Górnego Śląska” Opolański, opis „Napowietrznej galery nr. 32” E. Laumannia i H. Lanosy, „W harscerskim świątce”, „Na boisko, miły bracie”, „K. D. Z.” i inne stałe rubryki rozrywkowe i redakcyjne.

**Kurs dolara.** W dniu 29 b.m. oficjalny kurs dolara w Banku Polskim wynosił 7 zł. 90 gr.

**Fatalne skutki nieostrożnej zabawy.** W ub. niedzielę około godz. 6-ej po poł. na placu Nr. 14 przy ul. Kilińskiego kilku chłopców zabawiało się rzucaniem kawałkami deszczulek. W trakcie zabawy 14-letni Czesław Walaszczyk (Kilińskiego 6) rzucił deszczulką tak nieostrożnie, że trafił prosto w prawe oko 12-letniego Edwarda Rybaka (Kilińskiego 4),

**CUKIERNIA Fr. GASIORA**

Polca na nadchodzące święta niżej cen hurtowych: Bananki, jajka, zajączki i t.d. w cukrze i czekoladzie

**!!! od 20 groszy wzwyż !!!**  
**RÓŻE KARMELOWE**

Mazurki, tarty, baby, serniki i t. d.  
Wszystko własnego wyrobu!!!  
NAJWIĘKSZY WYBÓR W CZĘSTOCHOWIE  
Uprasza się o wcześniejsze zamówienia

**KAZIMIERA SAKOWSKA**  
B. OBYWATELKA m. CZĘSTOCHOWY.  
Opłata sw. Sakramentami, po których leż ciężkich cierpieniach zmarła d. 28.III.1926r. przeżywszy lat 77.  
Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Słaskiej Nr. 6 na cmentarz św. Rocha nastąpi dn. 30 marca o godz. 9 rano. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dn. 31 b.m. o godz. 10 rano w kościele św. Jakóba.  
Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza  
**RODZINA.**

powodując ranę szarpaną gałki ocznej. Oko wypłynęło i nieszczęśliwy chłopiec zniewidział.

**Zwłoki topielca.** Mieszkaniec Starokrzepic, chory umysłowo Piotr Małyska, jeszcze w dn. 23 b. m. wyszedł z domu i od tej chwili wszelki ślad po nim zaginął. Dopiero w ub. niedzielę wydobyto jego zwłoki z Liswart. Najwidoczniej zachodzi tutaj wypadek samobójstwa, popełnionego w starcie niepo czytelnosci umysłowej.

**Pożar na wsi.** We wsi Cisie, gm. Węglowice, z nieustalonej przyczyny powstał pożar, który strawił dom mieszkalny Wojciecha Malenbauera. Straty sięgają 600 złotych.

**Z KRAJU**

**(-) Katastrofa budowlana w Kaliszu.** Pisma łódzkie donoszą z Kalisza, że omeądaj około 2 godziny w nocy wydarzyła się tam straszna katastrofa budowlana przy ulicy Cmentarnej 9. Oto mieszkanie małżeństwa Landauów położone na pierwszym piętrze, zawałowało się, skutkiem czego p. Landauowie wraz z całym urządzeniem mieszkalnym wpadli na parter do mieszkania Ehrlichów, przyczem Ehrlichowa została przyniesiona przez spadającą szafę. - Obie kobiety odwieziono do szpitala, gdzie jednak wkrótce mimo usilnej pomocy lekarskiej wyzionęły ducha. Innych lokatorów tych dwóch mieszkań pozostawiono na miejscu. Miejsce wypadku przedstawia kompletną ruinę. Sprawy tą zajęły się władze.

**(-) Śmierć dwóch strażaków w płomieniach.** W gmachu szkoły rolniczej w Kijanach, powiatu Lubartowskiego, wybuchł groźny pożar, którego pastwą padło całe piętro gmachu i część parteru. Straty bardzo duże. Przy gaszeniu pożaru ponieśli śmierć strażacy strażnicy ochotnicy ze Spiczyna, Bolesław Kłos i Jan Szalas. Nadto kilku strażaków poniosło mniej lub więcej ciężkie poparzenia. Brak narzędzi ratowniczych utrudniał akcję gaszenia pożaru, oraz był powodem wypadków w ludziach.

**ROZMAITOSCI**

**(-) Najstarsza kobieta.** - Zdumiewającą jest rzeczą, jaką obfitość Matuzalemów wyloniono w ostatnich kilku latach. Oto znów z Teheranu nadchodzi wiadomość, że przy odbywającym się obecnie spisie ludności w Persji znaleziono kobietę, mającą 146 lat i posiadającą 117-letniego syna.

Ponieważ „senior” świata męskiego 150-letni Kurd Zoglu-Oglu objawia pono zamiary matrymonjalne, przeto byłoby rzeczą zajmującą skojarzyć go z ową perską rówieśniczką. Mieliby razem 296 lat.

**Pigmejzycy w Afryce.**

Nowojorskie Towarzystwo Etnologiczne ogłosiło sprawozdanie z ostatnio odbytej do Południowej Afryki naukowej ekspedycji etnologów. Ekspedycja ta badała środkową część pustyni Kalahari — dotychczas nieznaną zupełnie. Na tych obszarach natknięto się na specjalny szczeb pigmejczyków, karłeków rodzaju ludzkiego. Poczynione zostały specjalne badania naukowe dla ustalenia pochodzenia rasy pigmejczyków afrykańskich.

Ludek ten wzrostem swym niedochodzi 1 m., wysokości i żyje bardzo pierwotnie. Dotychczas jeszcze pigmejczy nie widzieli ludzi białej rasy. - Ma widok członków amerykańskiej ekspedycji całe osady pierzchały w panicznym strachu.

Głównym pożywieniem tego ludku są mrowcze jajka, myszy, jaszczurki, żmije i skorpiońy.

Łowów na zwierzynę nie uprawiają. Jedyne urządząją zasadki na lwy, które przeganiają, ale tylko w tym celu, aby odbić im rozdartą już zdobycz. Kobiety tego szczebu grzebią palcami ziemię

**RATUJECIE WŁOSY!**

„Szyllerin” (ziola). Doskonaly środek. Uswaja łupież, siwież, wypadanie. Daje cudowny porost. Tysiące rzeczywistych ozeów, podziękowań, dowody przy kupnie. Pakiet 2 złote. Wysyłamy po otrzymaniu gotówki. Przesyłka 50 groszy (można znaczkami pocztowymi). Laboratorium „Swit”. Warszawa. 1-a. lub „Swit” Piękna 25 m. 12. -023

i szukają korzonków pożywnych dla dzieci. Liczne obrazy z życia tego osobliewo ludku wyświetlane są na naukowych ekranach w Ameryce.

**Listy do Redakcji**

Szanowny Panie Redaktorze! W związku z wczorajszym artykułem „Gońca” w sprawie odnowienia Cudownego Obrazu M. B. Częstochowskiej czujemy się w miłym obowiązku zaznaczyć dodatkowo, że wspaniała rama, wykladana hebanem a znajdująca się na zewnętrznej stronie ołtarza, wykonaną została w firmie p. Wiadysława Grotta w Częstochowie.

Równocześnie przy tej sposobności miło nam zaznaczyć, że też firma p. Grotta wykonała i to w ostatnich czasach, bo już po wojnie, i inne rzeczy naprawdę monumentalne na Jasnej Górze, a mianowicie: nową wspaniałą bibliotekę dębową i jeszcze wspaniałe, również dębowe szafy do skarbców, jakie każdy przy zwiedzaniu go oglądać i podziwiać może. Obie te rzeczy zostały wykonane według projektu prof. Szkoła Bohusza z całym artystem i smakiem, a przytem z jak największą sumiennoscią i solidnością ku zupełnemu zadowoleniu profesora-projektodawcy i klasztoru.

To też biblioteka ta i szafy wspomniane są naprawdę ozdobą Jasnej Góry, w naszych czasach powstała. - Są one zarazem prawdziwą chlubą dla firmy p. Grotta, która je wykonała; miastu zaś naszemu prawdziwy zaszczyt przynosi to, że tu, a nie gdzieindziej, wykonane zostały i że taką firmę posiada.

Z poważaniem  
O. Piotr Markiewicz Z. P.  
Przeor Jasnogórski.  
Jasna Góra, 29. III. 26.

**Choroby piersiowe są wleczalne!!!**  
Sprzeczajcie się Swego Lekarza, a ten wam powiada, że  
**„BALSAM THIOCOLAN AGE”**  
jest uznanyw środkami przeciwko chorobom płucnym.- Zalecany przez powagi lekarskie  
**„BALSAM THIOCOLAN AGE”**  
leczy: Bronchit, gruźlicę, kaszel koksus, ułatwia wydzielenie się płociny, wmacnia organizm powieszca wazę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki.- Skład główny apteka A. Gąseckiego w Warszawie

**Zgubiono Potrzebna**  
księgi Kasy Chorych wyd. na imię BronisławaKrasnodębskiego  
dziewczyna do zakładu introligatorskiego ul. Wieluńska Nr. 15.

**TEATR „ODEON”** | Od soboty 27-go do środy 31-go marca 1926 roku.

**Dziś! I. Mozzuchin i Natalja Lisienko** | W swej największej i najpotężniejszej kreacji naszych czasów p. t. **Dziś!**  
**LEW MOGOŁÓW**

Monumentalny dramat egzotyczno-erotyczny w 10-ciu olbrzymich aktach.  
Ze względu na wysoką wartość artystyczną powyższego filmu wejście dla młodzieży dozwolone  
Bilety uczniowskie tylko 1 zł. (z podatkiem) 000 Ostatni seans o godzinie 9-ej pół wieczorem. SZCZEGÓŁY w AFISZACH I PROGRAMACH.

**Teatr „Nowości”** 1-a Aleja Nr. 12.  
Od Niedzieli 28-go do środy 31-go marca r.b. wzięcie.  
Ceny miejsc zwykłe.  
**NA EKRAKIE:** Największa sensacja stolic Europejskich. Największa gwiazda ekranów Amerykańskich i Europejskich **KONSTANCJA TALMADGE** w najsmieszniejszej komedji p. t. **W siostrzycką z Paryza** w rol. głów. żeńskich Konstancja Talmadge i... Konstancja Talmadge w rol. gł. męs. Ronald Colman i George K. Arthur. - Wszystkie meżatki przyjdzie, a przekonacie się, że jest sposob, by meżowie zawsze was kochali.

**Kino „UCIECHA”** Dąbrowskiego 12.  
Od soboty 27 do wtorku 30 marca  
Dla dzieci i młodzieży dozwolone, dla uczni gołosny. Ostatni seans o godzinie 9. Krzesło 60 groszy. L. 2 i 1 zł. 20 groszy  
**Tylko 4 dni!** Nadzwyczajny podw. progr. z Ryszardem Talmadge w ultra sensacyjnym 6 aktowym obrazie p. t. **Ofiara podstępny On i ludożercy**  
**Godzina bezustannego śmiechu Lloyd** w 2 akt. kom. p. t.  
**RIDOLINI** w 2-u akt. komedji p. t. **RIDOLINI W WIĘZIENIU**  
**Charlie Chaplin** w 2-u akt. komedji p. t. **KELNER-MINISTREM**

**Kino Teatr „Nowy”** Od soboty 27 do środy 31 marca (włącz.).  
Ostatni seans o godz. 9 i pół wiecz.  
**WIELKA SENSACJA!!!** Największy Szlagier, Włoskiej Wytwórni!!!  
**KRWAWY TRON DOZÓW WENECKICH** Wielka tragedia życia w 8-miu aktach.  
Ilustracja śpiewana do filmu przez artystów opery warszawskiej pp **SZCZURKI I WOJNOWSKA.** Nad program: **TYGODNIKI ILLUSTROWANE** z całego świata. Pomimo kolosalnych kosztów sprawozdania artystów i obratu, ceny miejsc. Krzesło 1 zł. 120. Początek przedstawień o g. 8, w soboty o 4, w niedzielę o 3.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł., z odnośnikiem do 30 dni 2 zł. 75 gr. Kwartał 3 zł. Dla odbierających płatn na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.  
**CENY OGŁOSZEN:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 groszy. W tekście i nadano 30 groszy, za tekstem 20 groszy. Drobne ogłoszenia: wiersz napływ 50 gr., każdorazowy wyraz po 15 gr. Najniższe ogł. dr. 1,50 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia z granicami 100 proc. drożej. W numerach świętecznych i niedzielnych 250 proc. drożej. Ogłoszenia piękne: „maszyno, cyfrowe i biltenowe” o 100 proc. drożej.

**WAGA:** w dniach 1, 2 i 3 kwietnia teatr nieczynny.  
Redaktor: lub jego zastępcę przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.  
Każda umowa podlega taryfy obowiązującej wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.  
Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowinjonalnej wszystkie komunikaty, instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

**WAGA:** 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2. Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile to zwalnia na to względy techniczne. 4. Nie przysługują odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.  
Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOZEWSKI.  
Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.